

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-iej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincji **3 Mk.**

Biura Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w Reklamie Prasowej, Chorążczyzna 7, w biurze dzienników S. Sokołowskiego, ul. Jagiellońska 7, w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P. K. O. Nr. 141.690

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73.



PRENUMERATA:

	mieściennie
we Lwowie bez dostawy	60 Mk.
we Lwowie z dostawą	65 Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	68 Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	80 Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny otrzymają tylko cało- i półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej“ za połowę rocznej prenumeraty t. j. 60 Mk.

„Przewodnik“ osobno prenumerowany kosztuje 120 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przysyłać do Redakcji „Przewodnika“ pod adresem: Lwów, ul. Wałowa 1. 31, I. piętro (nad mezaninem).

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Minister sprawiedliwości zamianował dr. Antoniego Bartę, adwokata w Zabłotowie, sędzią powiatowym w Młokowie.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów w Krakowie zamianował ekspedjentkę pocztową Kornełię Dürrigal w Lipskiej wielkiej, asystentem w XI. stopniu służbowym.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów okręgu krakowskiego zamianował absolwenta gimnazjalnego Józefa Michejdę w Cieszynie praktykantem pocztowym i przeszedł do służby przy urzędzie pocztowym Kraków 2.

Rezerwa Rady Obrony Państwa z dnia 11 sierpnia 1920 r.

o ustanowieniu Krzyża walecznych.

Art. 1. Ustanawia się celem nagradzania czynów męstwa i odwagi wykazanych w boju, odznakę wojсковą pod nazwą „Krzyż Walecznych“.

Art. 2. Zasada odznaki Krzyża Walecznych stanowi krzyż równoramienny z brzoźną jasnego; w środku zewnętrznej strony krzyża malaturowa tarcza pięciokątna z wypukłym odcieniem godła państwowego; na ramionach krzyża rozłożony wypukły napis: „na pola chwale“.

Na odwrotnej stronie krzyża, we środku na tarczy wybity, wyszukły, malaturowy wieńiec z liści dębowych, przed i za nim mieciami obrotowymi, postawionym piśmowo ostrzem do góry; na poprzeczniaku krzyża wypukły napis „walecznym“.

Krzyż powyższy nosi się na wstążce amantowej z białymi wstążkami jej brzoźną prążkami na lewej piersi, na drugim miejscu po odznace orderu „Wirtuti militari“.

Art. 3. Krzyżem Walecznych może być odznaczony czterokrotnie każdy oficer i każdy szeregowy armii czynnej, który wyróżnił się czynami męstwa i odwagi w boju. Żadnego odstępu czasu między czterokrotnym nadaniem krzyża nie wymaga się.

W wypadkach wyjątkowych na tej samej zasadzie Krzyż Walecznych przyznawano także również osobom cywilnym, spółdziałającym z armją czynną.

Art. 4. Krzyż Walecznych, nadany po raz pierwszy, nosi się na gładkiej wstążce wzoru, opisanej w art. 3, dalsze zaś nadania odróżnia się przez nakłonienie na wstążce posiadającego już krzyża okół w kształcie liściastek z jasnej blachy brązowej z wyciętymi na nich spletanymi liśćmi dębowymi, a mianowicie:

na wstążce krzyża, nadanego powtórnie — jednego okółka.

na wstążce krzyża, nadanego po raz trzeci — dwóch okół.

na wstążce krzyża, nadanego po raz czwarty — trzech okół.

Art. 5. Nadawanie Krzyża Walecznych jest prawem Wodza Naczelnego, który prawo to przekazywać może podległym dowódcom wojskowym, nie niższym wstąpić od dowódcy pułku.

O każdym odznaczeniu ogłasza się w rozkazie dziennym armji, odznaczony zaś

otrzymuje na piśmie zaświadczenie o nadaniu krzyża

Art. 6. Wydatki, związane z nadaniem orderu Krzyża Walecznych, przyjmuje się na rachunek Skarbu, wszelkie zaś piśmwa w sprawach rzeczowej odznaki zwalnia się od obowiązków opłaty skarbowej.

Art. 7. Odznaki Krzyża Walecznych nosi się zawsze, zarówno na służbie, jak poza służbą.

Art. 8. Nadanie Krzyża Walecznych stwarza dla odznaczonych, w drugim rzędzie po kawalerach orderu Wirtuti Militari, następujące przywileje:

a) prawo do pierwszeństwa przy przyjęciu do kursu inwalidów, przy nadziale ziemi, przy obsadzeniu stanowisk w służbie państwowej i społecznej, w miarę wszelkich posiadanych uprawnień kwalifikacji, oraz przy uzyskaniu stypendiów w zakładach wychowawczych rządowych zarówno dla nich samych jak dla kształcenia ich dzieci;

b) prawo do honorów ze strony wojskowych i państwa, w miarę posiadanych Krzyża Walecznych lub wyższej odznaki;

c) prawa do nieświeżego awansu o jeden stopień wyżej, w miarę wszelkich posiadanych uprawnień kwalifikacji i w granicach stanu.

Przywileje wymienione w ustępach b) i c) dotyczą tylko wojskowych

Art. 9. Prawo do nadawania Krzyża Walecznych, oraz do korzystania z uprawnień wskazanych w art. 8, osoby wojskowe mają w przewidzianym ustawami wypadku tymczasowego wydalenia ich z wojska, osoby cywilne zaś, w tej lesniej również byli wojskowi, jedynie na mocy wyroku sądowego, pozbawiającego praw obywatelskich.

Art. 10. Czas wejścia w życie niniejszego rozporządzenia oznaczy i zarządzenia w urzędniczym wykazaniu tegoż rozporządzenia wyda Minister Spraw Wojskowych.

Ministrowi Spraw Wojskowych poleca się zarządem w ciągu sześciu miesięcy złożyć

do ustawodawczego zatwierdzenia projektu szczegółowego statutu Krzyża Walecznych ustalający tę odznakę.

Naczelnik Państwa i Przewodniczący Rady Obrony Państwa:

(—) J. Piłsudski.

Prezydent Ministrów:

(—) Witos.

Lwów, 22 listopada 1920.

Podwójnem świętem dla nas dzisiejsza uroczystość.

Opremienia ją wspomnienie wielkiego momentu, jednego z najwspanialszych, jakie zapisało się w dziejach tego grodu.

Przed dwoma laty dzień, 22 listopada zabłysnął krzepającym dowodem, że jednak przeciwności i słusności, wsparcia ofiarą obroną praw swych, nawet dziś jeszcze nie da się złumić podstępem, ni terrorem a z narzuconej walki wychodzi w zawrotnych triumfu. I tam śmiejąc, z tem pełniejszym uczuciem świątobliwym możemy jasną dnia niezapomnianego rocznicę, że był to z naszej strony nie napad, jeno napad na nas odparcie.

A myśmy go odparli niemal wyłącznie własnymi siłami; a były one bardzo skromne i tylko zapal, tylko wiara w świętość sprawy, tylko zbiorowe poświęcenie męstwo je niekiedy w dwójnasób, ba, dziesięciokrotnie, iż stały się męstwem potężnym, który zgruchotał nieprzyjaciela.

Tę jedną stronę uroczystości.

Do niej wszelkie przelata się inna, która niesłychanie blask dnia dzisiejszego.

Aurelia Włoczyńska.

22)

U złotych wrót.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Wszystkim chcącym przeżyteka Janki dawało uroku towarzystwa Basi. Za czasów paryskich z powodu zajęcia się Kotwicem, mało z nim rozmawiała, czuła jednak zawsze do tego człowieka głęboką, istotną sympatię. Teraz ciągle byli razem i zawsze im było dobrze, nie brakło nigdy tematu do pogawędki.

Janka z natury szczerą i skłoną do wyznań, nauceona milczeniem przez warunki życiowe, czuła, iż może nie kłopotować się z wypowiedzaniem swych myśli. Wiedziała dobrze, że Kazimierz zajmując zarówno sprawę jej osobistą, jak wagę jej stosunek do życia, do przyszłej kariery artystycznej. Chciał nie zawsze umiał znaleźć dość subtelną słowo na określenie swych uczuć, wiedziała jednak dobrze, że są one niezwykle delikatne i pełne zrozumienia duszy jej. Natura jego bogata, kochała i żyła prostotą, bez specjalnych finezji, pociągła Jankę pogodą wesołością, zdrowiem duchowym. Nie miał nastrojów, nagłych zmian usposobienia, zawsze pełen życia, był w tym towarzysze wielce przydatnym, równowagą utrzymującą wszelką harmonię.

Nowożytny Babilon nie mógł wypaczyć jego chłopięcej duszy, umiał brnąć z Parą, to co mu było potrzebne, lecz wiedział instyngtem człowieka nieco pierwotnego, odrzucał to, coby mu skazę mogło przynieść.

Wszystko co kochał, kochał silnie, śmiało. Miłość jego do ojczystej, sztuki, czy natury, to były uczucia trwałe, do których nigdy nie zbliżał się ze skądś krytyki...

— Tak! gdy pokochała... myślała nie raz Janka. Ale nigdy nie wybrała sobie, co byłoby gwałtem go pokochała.

Lubił go jako towarzysza, przyjaciela, zdawało się jej chwilami, że nie istniała dla niej jako mężczyzna i myślała, że dlatego właśnie tak z nim jest dobrze. Nie raz, gdy przypominała sobie swe prójścia uczucia, siła kontrastu sjaśniała się pamięć o nim, uderzał ją zawsze miła stosunek Basi do kabietu oparty na podkładzie pewnego kalendarza.

Teraz zaowolona z obserwacji z tym człowiekiem, nie chciała się zastanawiać czy dziś wstrzy on na nią również tylko po przyjacielsku, jakby pełna wątpliwości, że może przyjdzie do innego wniosku. Lubiła go przede wszystkim za jego dumną młodzieńca, za wiarę w siebie, w swe siły za to, że śmiała się do podbój życia. Miała marzenie, obcując z nim, że pije ze źródła czystego, nie zamąconego niaszdrową kulturą.

XVI.

Pierwsze tygodnie spędzone w Hayst zawadły w głębi morza, jak świeża kwiata, których cały czar pochłonięto. Wszyscy chwalił wesołość i życie się harmoniję ogólną.

— Ale Janka zauważyła, że od pewnego czasu coś się popsuło w państwie duńskim. Sądziła wyjechać, jak mówił Baszko, dla nowego, równie skutecznego propagandy Maryla dni parę chodziła smutna, nie mógł jej zasnąć młoty prawnik, świecie z Brukseli przybyły, znajomy Kazimierz, który

przyjął się do towarzystwa i został wkrótce przyjęty w poczet niemyślownej siódki.

Wesołość Baszki tak nieraz przywała Jankę że nie chciała się jej patrzeć w głębi duszy. Wbrew woli prawie zobaczyła ośm smutku coraz częściej za twarzy Naty i po krótkiej obserwacji przyjechała do wniocka, że Maryla „bierze się“ na dobre do Osobrowskiego.

W zachowaniu Naty uderzały Jankę ciągłe arzeżenia od smutku do wesołości, tak niezgodne z jej harmonijnym dawniej usposobieniem.

W jeden dzień napadał dobrego humoru. Nata zaproponowała wycieczkę do Ostandy.

— Dość zatępienia się w szarym doświadczeniu ze źródeł sztuki, trzeba znaleźć znów w życiu i bawić się, tylko bawić.

Ułożono plan wycieczki. Węzłami przyjeżdżenie się kąpielom, oglądanie kostiumów przez państwo, zawręcenie kostiumów przez panów. Następnego po-dwójczorek w ślicznej sukience z tor sę wychodząca na morze, koncert w wielkiej sali kasyina, ture, kela-cja, sala gry i błędzenie po didze w ceki-waniu pociągu, który dołoro rano odchodzi.

— I musi być przy tem wszystkim wesołość — rozumowała plany Nata, wstrząsła nieszczęśliwie na Jerzego, który uśmiechał się blade.

Wesołość, gość specjalnie zaproszony, towarzyszył im wszędzie, opuścił kursaal, dopiero gdy go zamykano, rozbił, dzieląc się wrz-żkami dnia.

Z sal sejmowych światła, sięgnętych tu-let twarzy rozmówców lub radosnych wyzali na plażę. Latarnie wnet pogasły, tu i tam tylko błyszczą w oknach lampy błędo oświecały pomost zwykle tak gwarany, o tej godzinie cichy.

Smęły bogate safaż, przeladwane ozdobił wesołe, prawdziwie flamandzkie, se-ly kabin wazszkiewiczów kokot, przybytki piękna i przepychu, rozleśny czy rozpuszty, swady egrody, dół bajki i ciemne, stucznie otworzone na niewidzialną ziemi, wykradzionej niegdzielnemu.

Tylko ciche zapamiętanie nie objęło morza.

Burza do się ono, bryzgało pianą, sli-żgało się wesołi do kamiennej urzegrody, jaką ma ludzkie postawili. Głuche, boszina złość światła, który swobodnie mógł się rozwijać po bezbrzeżnych przestrzeniach, władca i pan ludzi, a w końcu mała ulca.

Noc była ciemna. Potężny łuk nieba wisiał groźnie, tak blisko, jak by nad głowami ludzkimi. Jakaś dziwna trępa roz-lana w powietrzu. W silnym podmuchu mor-sza suda bań i jego wstrząs, niezbadanym, tajemniczym życiu jego głębi.

Mistrój dziwny, nieczekiwany, sprze-czny z dotychczasowym weselem ogarnął Jankę nieomal zaraz po przekroczeniu progu kasyina.

Machinalnie oparła się na ramieniu Kazimierza i suda obok niego nie zdając sobie nawet sprawy czy i z kim idzie.

Czuła się nagle przeniesioną w jakiś cudowny świat, daleki świat.

Fale raz wraz porwały nieomal do jej stóp i szepotały dziwne myśli.

Patęga morza stanęła przed nią w całej swej sile, prawdziwie, czuła własną nieścisłość i małść.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Siedzi ptaszek na drzewie
I ludziom się dziwuje
Ze to żaden z nich nie wie,
Gdzie szczęście się znajduje.
(Asnyk).

Z wyjątkiem pani Babskiej,

która wiedząc, iż
szczęście jest

w „Miljonówce“

kupiła dnia 2 listopada r. b. Nr. 1,495.803.

Chicago Tribune podaje z Genewy pogłoskę, że Viviani zagroził przedstawicielom zwolenników dopuszczenia Niemiec do Ligi narodów formalnym ultimatum, że Francja wystąpi z Ligi, jeżeli Niemcy będą do niej dopuszczeni. Został on, aby decyzja co do dopuszczenia Niemiec była odroczone na 6 miesięcy po dniu 1 maja 1921, t. j. po terminie, w którym kwestja odszkodowań zostanie uregulowana. Sądzę, że Francja chce wyczekać stanowiska republikanów, którzy w marcu obejmą ster rządu w Ameryce.

Dymisja p. Grabskiego.

Biuro prezydenckie Ministerstwa skarbu podaje do wiadomości:

Dnia 20 b. m. Minister skarbu przesłał Prezydentowi Ministrów list, w którym prosił o zwolnienie go ze stanowiska Ministra skarbu. Prezydent Ministrów zaprosił Ministra skarbu na godzinę 6 wieczorem do siebie, gdzie wyraził mu życzenie, aby zreferował na Radzie Ministrów program ekonomiczny Rządu, któryby na polecenie Rady Ministrów przy współudziale Komitetu ekonomicznego Ministrów został opracowany.

Minister skarbu wyraził swoją zupełną gotowość, zastrzegając się jednak wyrazić, że to będzie jego ostatnia urzędowa czynność.

Kurjer Warszawski podaje:

W związku z wnieśieniem przez Ministra skarbu Wł. Grabskiego na ręce Prezydenta Ministrów Witosza podania o dymisję, odbędzie się w poniedziałek posiedzenie Rady Ministrów. Już dziś przewidywane jest, że inne kluby sejmowe, reprezentowane w gabinecie, będą się chciały zastanowić nad stosunkiem swoim do przedstawicieli ministrów. We wtorek mają się rozpocząć rokowania w klubach. Na ogół zarysowuje się tendencja, żeby nie dopuścić do przesilenia gabinetowego. Wśród ewentualnych kandydatów do objęcia teki finansów po Ministrze Grabskim, wymieniają się Aleksander ks. Drucki-Lubecki, dyrektor P. K. K. P. Steczkowski i prof. Michałski.

Przebieg Wieczorny podaje:

Dymisja Ministra skarbu Wł. Grabskiego jest w dniu dzisiejszym osiłą sytuacją wewnątrz gabinetu. Nawet w razie jeżeli ta dymisja nie pociągała za sobą upadku całego gabinetu, czego stanowisko należy unikać, sprawa wymalowania następcy może pociągnąć za sobą pewne konsekwencje polityczne, a także i pod względem fachowym wymalowanie Ministra skarbu nie jest zadaniem łatwym.

Nasze sprawy.

* W sobotę Prezydent Ministrów Witosz odbył konferencję z przedstawicielami klubów sejmowych w kwestji, którzy posłowie mają wyjechać na rokowania pokojowe do Bugu. Który pokojowej delegacji na razie pozostał niezmienny. Wyjadą więc posłowie Grabski, Mieszkowski, Kiernik, Waszkiewicz, Wichlinski i Barłoch.

* Pisma warszawskie donoszą: Pod przewodnictwem Ministra Słowińskiego rozpoczęły się wczoraj narady państwowej Rady aprowizacyjnej. Wiceminister Zaborowski złożył sprawozdanie o działalności Ministerstwa. Sprawozdanie uzupełnił Min. Słowiński, charakteryzując nasze położenie aprowizacyjne i zwrócił uwagę na szkodliwość od dawania się poszywnikowi wobec tego, że braki istniejące w kraju dadzą się łatwo

usunąć, dzięki zakupom pechyniorem zagranicą. Jedyną trudność stanowi brak środków przewozowych.

* Francuska misja [wojskowa] komunikuje, że obecny szef misji gen. Niessel, zaraz po objęciu stanowiska wziął się do zmniejszenia stanu liczebnego misji do takiej liczby oficerów i szeregowych, która wydała się niezbędną, ażeby podjąć zadania wyćwiczenia i organizacji, spoczywającym na misji francuskiej.

* P. Piotr Witkowski wystąpił z klubu N. Z. L. z powodu niezadowolenia ze stanowiska klubu w sprawie senatu i zgłosił przystąpienie do klubu PSL.

* Posel polski w Chrystjanji, Pruszyński był przyjęty przez królewską parę. — W czasie rozmowy o Polsce król Haakon wyraził podziw dla świetnej waleczności armji polskiej.

Marzałek Piłsudski — mówił on — obronił Europę od niebezpieczeństwa anarchji.

* Komisja skarbowo-budżetowa uchwaliła według referatu p. Bruna projekt ustawy o gwarancji państwowej dla listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Przemysłowego Polskiego do wysokości 20 milionów.

W sprawie ostatnich wypadków w Pradze.

Coas pisze: Ostatnie zajścia w Czechach są najlepszym dowodem, że to młode państwo odziedziczyło w spadku po swej austro-węgierskiej przeszłości cały balast jej wspaniałych wewnętrznych problemów. Czechy są dziś w miniaturze odbiciem Austrii, oświetlone najdramatyczniejszą kwestją jej państwowego bytu, walką narodowościową.

Obecnie wywiązał się tam gwałtowny i nieunikniony konflikt niemiecko-czeski, który doprowadził już do poważnych zaburzeń w kilku miastach niemieckich i spowodował nawet emigrację w ludności. W tym czasie ponosi niezawodnie rząd czeski, który próbuje czechizować miasta niemieckie, za pomocą czeskich żałog. W Lipsercu, Cieplicach, Asech, Chebie, umieszczono liczne stoworkowo garnizony „legionarzy“, nie tyle z pobudek militarnych, co dla wzmocnienia tamtejszych czeskich mniejszości. Żołnierze rozumieją przeko, że mają do odegrania rolę polityczną i przystąpił na własną rękę i z własną inicjatywą do spełnienia swych „narodowych“ zadań. W tym celu obalili wszystkie pomniki cesarza Jozefa II, który jest dotąd bohaterem niemieckiego mieszczaństwa, nie uwzględniając przytem ani zakazów, ani poleceń swych władz przełożonych.

Zachętemi temi awanturami nacjonalistów prasy urządził napad na teatr i t. zw. dom niemiecki i zdemolowali urządzenia w redakcjach dwóch niemieckich dzienników. Zaraz potem zorganizowano na niemieckiej scenie czeskie przedstawienia, a w bibliotece niemieckiego domu powtórzono słynną defenestrację z 1614 r.; tylko tym razem wyrzucono przez okna na bruk ulicami, których 20.000 znalazło się na bruku ulicami. W demonstracjach praskich uczestniczyły elementy inteligentne, przeważnie studenci i to właśnie nasaje im cechę swobodę. Rząd pozostał biernym świadkiem tych zajść i rozpoczął układy z demonstrantami wojskowymi i cywilnymi, aby ich skłonić do zaniechania dalszych napadów.

Widocznie jednak apel rządowy nie odniósł skutku, gdyż w Auch przyszło do starcia pomiędzy legionarzami a Niemcami przytem kilka osób zginęło lub odniosło rany.

Wypadki powyższe są objawem wewnętrznej rozstrój, który Czechów politycznie myślicy powzięła zaniepokoić. Wynika z nich przedewszystkiem, że wojsko czeskie jest w wysokim stopniu repolitykowane, nieposłuszne, niekarne i jest oddane wpływowi partyjnym. Nie jest to armja regularna, ale korpus pretorianów, który może każdej chwili narzucić swoją wolę rządowi, albo nawet stworzyć rząd według własnej woli.

Wojsko zaś, które chce kierować polityką swego kraju, traci wartość bojową i przęcej czy później staje się narzędziem osobistych ambicji i wroszczeń. Tak powstaje każda dyktatura.

Los Niemców czeskich nie rozcalał nas bynajmniej, gdyż ich skrajny nacjonalizm uniemożliwił dawniej w Austrii narodowe porozumienie i był dotkliwym balastem austriackiego parlamentaryzmu. Za długo byli przyzwyczajeni do roli narodu panującego i każde najczulsze następstwo na rzecz Czechów, trzeba im było niemiłym przeszkodą wydzierać. Obecnie stanowią mniejszość politycznie słabą moralnie zgnębioną, bez praktycznego oparcia na zewnątrz, gdyż państwo niemieckie nie wzmocniło się jeszcze na tyle, aby móc nad nimi rozciągnąć opiekę. Maszą zatem własnymi siłami walczyć o swoje narodowe prawa, które im były zresztą zagwarantowane w traktacie z Szent-Germain. Był czas, kiedy konferencja wahała się, co zrobić z krajem eudackim. Ale Czesi zapewniali tyłek w Paryżu o swojej szerokiej tolerancji i tak uroczyście zapowiedzieli panowanie pokoju narodowego w ich państwie, że okłamane skrupuły Wilsona i cały obszar niemiecki w Czechach pozostawiono nowej republice. Zaledwie jednak państwo czeskie ustawiło swoje polityczne urządzenia, gdy rząd czeski rozpoczął na szeroką skalę odcechizowanie niemieckiej dzielnicy, powołując się na stan rzeczy z przed wojny trzydziestoletniej... Te dążenia natrafily na zdecydowany opór całej niemieckiej ludności i polityka narodowościowa obu dotychczasowych czeskich gabinetów poprawiła się do punktu, rozświetlającego drastycznie stosunki, panujące w „wzorowym“ państwie czeskiem.

Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że Czesi nie okazali zdolności do spokojnego rozwiązania drażliwych, narodowych zagadnień; możemy to zresztą najlepiej ocenić w tej części Głosyńskiego Śląska, która z powodów na zawsze niezrozumiałych, dostała się Czechom. I tam także władze czeskie nie tylko nie umiały uszanować praw ludności polskiej, ale rozpoczęły natychmiast gwałtowne rugowanie języka polskiego ze szkoły i urzędu. Jaskrawy to dowód ich politycznej krótkowzroczności i megalemanji. Każde narodowe przesładowanie budni u uczciwych silniejszą reakcję, a w obecnym stanie narodowego uświadczenia u ludów europejskich, wszelkie próby wyarodowienia kończyły się nieuchronnym niepowodzeniem, wprowadzając przytem niebezpieczny ferment niezadowolonia do wzajemnych stosunków narodów tego samego Państwa.

Oczeki kierownicy republiki czeskiej chcą koniecznie wywołać na zewnątrz wrazenie narodowej jednolitości ich państwa; stąd pochodzi upierczywe wstawianie w Europę, że Czesi i Słowacy stanowią jeden naród i z tego źródła płyną uświadczenia czechizacji Niemców i Polaków.

Jest to polityka z gruntu fałszywa i niemiernie hazardowna. Stanowisko gospodarze Czech jest tak eksponowane, że bardzo wiele zależy im powinnno na utrzymaniu wewnętrznego spokoju i na znalezieniu sprzymierzeńców, którzyby w razie potrzeby pomogli do obrony ich niepodległości. Lecz wprawdzie na meczaj protekcję koalicyjną — czyż jednak długo jeszcze wpływy zachodnie wystarczą dla powstrzymania niemieckiej chęci odwetu, który dotknie przedewszystkiem słabszych tj. Czechy i Polskę. Tymczasem zamiast przez pojedyncze postępowanie pozyskać sympatje sąsiadów i naturalnych sojuszników, Czesi robią wszystko, aby oburzyć przeciwko sobie ogół polski. Następstwa tej taktyki może nie zawsze dadzą się im odczuć, będą jednak tem dotkliwsze w przyszłości.

Grecja na rozdwoju.

Ostatnie wybory w Grecji dały większość partjom socjalistycznym, a zaoferowały się częściową porażką Venizelosa. Wielki mąż staru Grecji, którego polityka wydobyla kraj cały z chaosu tej wojny i prowadziła ku lepszej przyszłości, zrażony wypadkami opuścił ojczyznę, niechając brać na siebie odpowiedzialność za następstwa, jakie z podobnej akcji wyniknąć mogą.

Bardziej, niż kiedykolwiek potrzeba Grecji dzisiaj jednolitości siłowej i zdecydowanej. Tymczasem partje rojalistyczne do hasła swych wplątały smutnej sławy intryganta,

b. króla Konstantyna i ładają jego powrotu. Tylko tak niewybitym politycznym politycznym kraj, jak Grecja, zaoferany i nieudziawiony może pójść za ręką podskobni marności jak b. król Konstantyn. Powrót jego oznaczałby zarazem otwarcie Niemcom drogi na wschód i weciągnięcie Grecji w powtórny intrygę przeciwkoalijny intrygę, która już tyle szkód wyrządziła państwu.

Państwa sprzymierzone są temu, jak najusilniej przeciwna. Wiedzą, że znaczna część myślicy państwa społeczeństwa będzie po ich stronie. Greckie państwo w Londynie i Waszyngtonie p. d. się do dymisji wobec nowego kursu polityki. Z klaszki Venizelosa cieszą się szczególnie Turcy, a oficerowie tureccy urządzią huśtawę bankietu.

Ze świata.

— W sprawie udziału Hiszpanji w wysłaniu do Wilna międzynarodowych wojsk, minister spraw zagranicznych ogłosił, że rząd hiszpański, który pierwsi przystąpił do Ligi Narodów, nie może się uchylić od wzięcia udziału w dziele powszechnej pacyfikacji. Udział Hiszpanji odpowiada roli, jaką ona odgrywała od samego początku konfliktu europejskiego.

— Bolszewicki komaunikat wojenny: W okolicy Mazyrza i Rzeczyca trwają walki dla nas korzystnie. Zdobyliśmy stację Słoboczna. Nasza kawalerja wkroczyła do Proskurowa. W walkach o miasto został pierwszy kaukaski pułk konnicy nieprzyjacielskiej zniszczony. Na Krymie, przy obsadzeniu Kierczu, wzięto 17 000 jeńców. Zdobycy wynosi przeszło 6000 koni, 10 samochodów pancernych i 23 opuszczone samoloty.

— Przesilenie gabinetowe we Wiedniu zakończyło się. Kanclerzem związkowym i ministrem spraw zagranicznych został wybrany prof. dr. Mayer, ministrem skarbu szef sekcji Grimm, ministrem handlu sekretarz stanu Heisl, ministrem spraw wewnętrznych wewnętrznymi i wojskowej Gians. Dzienniki stwierdzają, że gabinet ma charakter wyłącznie chrześcijańsko-społeczny.

— Rząd angielski zaprzecza pogłoskom o rzekomych zamiarach obsadzenia Baku przez wojska koalicyjne w porozumieniu z rządem gruzińskim.

— Rząd sowiecki ogłosił Krym niezawisłą republiką sowiecką.

— Z Waszyngtonu donoszą, że rząd Stanów Zjednoczonych nie uzna rządu sowieckich, chociażby chodziło jedynie o rozwiązanie stosunków handlowych.

— W Petersburgu zniszczył pożar wiele budynków państwowych, między innymi gmach senatu.

— Z Bzumu donoszą, że Liba deputowanych uchwaliła wczoraj 240 głosami przeciw 10 dodatku do ustawy przyznającej kobietom równe prawa wyborcze. Wniosek o przyznanie takiego prawa podoficerom i żołnierzom został odrzucony.

Postulaty prasy lwowskiej.

Imieniem prasy lwowskiej t. j. syndykatu dziennikarzy lwowskich, Tow. Dziennikarzy polskich we Lwowie i Związku wydawców pism, red. Zygmunt Fryling przedstawia Prezydentowi Ministrów Witosowi, Ministrowi poczty i telegrafów Stesłowiczowi, Ministrowi kolei Bartłowi oraz innym Ministrom memorjał, zawierający postulaty prasy lwowskiej, wynikające z wyjątkowych stosunków, wśród jakich prasa lwowska pracować musi od czasu wybuchu wojny. Wszyscy ministrowie przyjęli memorjał ten zycielnie, uznali słuszność jego motywów i zapowiedzieli ich uwzględnienie. Minister Stesłowicz przyrzekł zaprowadzenie od 1 stycznia 1921 bezpośredniego połączenia telefonicznego między Warszawą a Lwowem.

Nowa ustawa o opłacie stamplowej od kart do gry.

Dyrekcja Skarbu ogłasza: W dniu 15 listopada 1920, weszła w życie ustawa o powiększeniu opłaty z dnia 6 lipca 1920 (Dz. U. Nr. 101 poz. 666).

Rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy ogłoszone w Dz. U. Nr. 104 poz. 690.

Opłata stamplowa wynosi 80 marek od talu.

Dowodem jej uiszczenia będzie stempel urzędowy oraz banderola, w które karty do gry winny być zaopatrzone.

Sprzedaj kart do gry w handlu odnośnym, jak również wszelka sprzedaż kart

Różne obwieszczenia.

C. II. 273/20/1. Przeciw Marji i Antoniemu Kuźmiskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Grybowie przez niewiadomego z pobytu Petra Kuźmiska de ręk kuratorki Anny Kuźmiskiej w Pierunce, pozw o uznanie prawa własności „półswertku granitu” w Pierunce i t. d. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 31 stycznia 1921 godz. 10 rano biuro Nr. 9. Celem strzeżenia praw pozwanym Marji i Antoniego Kuźmisków ustanawia się p. dr. Wegnera, adwokata w Grybowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Grybów, dnia 30 października 1920. (10672)

Cg. I. a) 644/20/1. Przeciw Tekli Senko zam. Motowidłakowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu okręgowego w Jasie przez Semenę Gromka w Węglowce pozw o zapłatę 20 dolarów amerykańskich. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą rozprawę na dzień 24 listopada 1920 o godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw Tekli Senko zam. Motowidłakowej ustanawia się p. dr. Gabryszewskiego, adwokata w Jasie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Tekle Senko zam. Motowidłakową w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy Oddz. I.
Jasło, dnia 26 października 1920. (10615)

Cg. I. a) 614/20/2. Przeciw Berlowi Kolberowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu okręgowego w Jasie przez Markusa Hellera w Jasie pozw o zapłatę kwoty 3.500 Mk. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audjencję na dzień 24 listopada 1920 o godzinie 9 rano. Celem strzeżenia praw Berla Kolbera ustanawia się p. dr. Reichmana, adwokata w Jasie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Berla Kolbera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Jasło, dnia 28 października 1920. (10659)

C 455/20. Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Wasylowi Bugijczyk z Czerwilowa, wniosek Iwan Klus do sądu tutejszego pozw o uznanie i wpis prawa własności pgr. 1731/1 gmina katastralna Czerwilowa. Na podstawie pozwu wyznaczoną została audjencja na dzień 30 grudnia 1920 na godzinę 9 przed południem w poniżej wymienionym sądzie biuro Nr. 4. Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wasyla Bugijczyka ustanawia się kuratorem ad actum dr. Filipa Guttmanna, adwokata w Jaworowie.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wasyla Bugijczyka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on sam nie zgłosi się lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworów, 6 października 1920. (10661 1—3)

C. 559/20. Przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Katarzynie z Sawczaków Szumyła z Czerwilowa wniosek Stefan Sawczak do sądu tutejszego pozw o uznanie własności pół i lw. 188 gminy Czerwilowa. Na podstawie pozwu wyznaczoną została audjencja do ustnej rozprawy na dzień 10 grudnia 1920 r. na godz. 9 rano w poniżej wymienionym sądzie biuro Nr. 4. Celem strzeżenia praw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Katarzyny z Sawczaków Szumyła ustanawia się kuratorem ad actum dr. Henryka Beera, adwokata w Jaworowie.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z życia i miejsca pobytu Katarzynę z Sawczaków Szumyła w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworów, 29 października 1920. (10662 1—3)

C. 582/20. Przeciw nieobjętej masie spadkowej po s. p. Fedu Menciok, z Nakoneczowa pozw o uznanie i wpis prawa własności pgr. 31629, 31635, 31636 i 31637 gm. Jaworów. Na podstawie pozwu wyznaczoną została audjencja do ustnej rozprawy na dzień 17 grudnia 1920 na godzinę 9 przed południem w poniżej wymienionym sądzie biuro Nr. 4. Celem strzeżenia praw spadkobierców po s. p. Fedu Menciok ustanawia się kuratorką dla pozwanej masy Marję z Duchnyców Menciok, gospodynią z Nakonecznego ad Jaworów.

Kuratorka ta zastępować będzie nieobjętą masę spadkową po s. p. Fedu Menciok oraz jego spadkobierców w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni sami się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworów, 8 listopada 1920. (10663 1—3)

C. I. 303/20. Przeciw Ignacemu Dudek, po Janie, Emilii Dudek, po Janie, Michałowi Stach, Marji Stach, Wejciechowi Dudek po Janie, których miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do sądu powiatowego w Brzozowie przez Marję Golda z Domaradza, pozw o własność i intabulację pgr. 7131/1 i 7131/7 gm. Domaradz. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 23 listopada 1920 godzinę 9 rano w biurze Nr. 15. Celem strzeżenia praw nieobecnych wyk nazwanych ustanawia się p. dr. Asana Dubrowskiego, adwokata w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobecnych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 14 października 1920. (10665)

Przez. 33502/20 (10681 1—3)
Obwieszczenie.

Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Stanisław Bog zamianowany reskryptem Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 9 czerwca 1920 L. 10461/20 notariuszem w Truszm, odstąpił dnia 20 października 1920 r. przysięgę słuźbową i może swój urząd objąć.

Lwów, dnia 28 października 1920.

Nc. IV. 505/19/3. Edykt zbiorowy. W urzędzie depozytów cywilno-sądowych we Lwowie znajdują się następujące masy: Emanuel Kleimer weksel na 600 kor., Nieznajomy (Gatuna masy Fomanik) 477-76 K, Józef Orzechowski 400-86 K, Rosa Wixel 362-98 K, Joanna Fischer 247-04 K., Felicja Lachowska 422-12 K, 161-22 K., Franciszek Marek 914-41 K, Jan Müller 250-20 K., Sarałina Ciepłńska 247-62 K, Izak S. 8t weksel na 469-34 K, Felicja Lachowska 573-50 K, Barbara Rychnińska 262-96 K., Anastaja Petrykowska 690-62 K., Jan Figuński 413-18 K, Izak Bodek 265-88 K, Helena Rauser 1.448-78 K, Fryderyk Siefert 316-40 K, Tadeusz Rsański 288 K, Leva Popiel weksel na 3000 K, Marja Orzechowska 534 K, i trzy staurk. koroni wartości 12 K, Saul R. kach 2 weksle po 3000 K, Bolesław Bużak 295-56 K, Józef Petrowicz 1236-53 K, Leont, na Drohomarska akcja Czerwikskiej fabryki papieru na 400 K i weksel na 40.000 K, Stanisław Mjarski 1919-98 K, Seweryn Starke 213 K, Maciej Swietnik weksel na 1000 K, Franciszek Szaryński 317 K, Abraham Boland 1000 K, Eberhard Piotr 297-19 K, Franciśzek Maroz 914-41 K, Maryanna Omel 386-54 K, Karol Pasternki 937 K, Katarzyna Welis 300-58 K. Gdy od czasu złożenia do depozytu sądowego upłynęło więcej, niż 30 lat, wywala się osoby rozszkaczające sobie jakiegokolwiek prawa do złożonej gotówki, względnie innych przedmiotów, by terminie niedwulocnym i roku, 6 tygodni i 3 dni od daty trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej” wykazały przed sądem tutejszym swe uprawnienia, gdyż po bezskutecznym upływie czasokresu edyktalnego, depozyta powyższe zostaną z urzędu przekazane na rzecz Skarbu Państwa.

Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.
Lwów, 18 października 1920. (10605 1—3)

Konkurs.

Przez. 36884/20 (10593 1—2)
Konkurs.

Konkurs na opróżnienie w okręgu lwowskiego sądu apelacyjnego posady kancelistów ogłoszony w Nr. 264 „Gazety Lwowskiej” upływa z dniem 4 grudnia 1920.

Lwów, dnia 16 listopada 1920.

Przez. 36268/20 (10592 2—3)
Konkurs.

Konkurs z 5 listopada b. r. Przez. 34437 4 DL/20 na stanowiska prezesów i wiceprezesów miejscowych komisji szacunkowych rozszerzam na opróżnione stanowisko prezesa takiej komisji w Trembowli.

Wszystkie warunki powołanego konkursu odnoszą się do tego stanowiska bez żadnej zmiany.

Lwów, dnia 15 listopada 1920.

Spadki.

A. V. 758/19/7. Edykt z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie ogłasza, że dnia 15 maja 1919 w Mikołajowie zmarła Antonina z Tarnowieckich Ruszkiewicz pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym nie ustanowiła dziedzic. Ponieważ sądowi miejsca pobytu dziedziców nie jest znane, przeto wzywa się, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Maksymilianem Friedem ustanowionym dla nieobecnych dziedziców.

Sąd powiatowy S. I., Oddz. V.
Lwów, dnia 30 czerwca 1920. (10549 3—2)

A. V. 99/18. Wezwanie nieznanych dziedziców. Jechel Abraham Deblinger, Pałowa, zmarł dnia 3 stycznia 1918 pozostawiając ostatnie rozporządzenie. Sądowi niewiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia zatem Zippa Banner kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, wnieść o tem doniesieć t. mu sądowi w ciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu będzie spadek wydany tym osobom które wykazą swe prawa, o iley zaś praw nie wykazano spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy, Oddział V.
Nadwórna, 14 lipca 1920. (10474 1—3)

Licytacje.

E. 288/19/8. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do ogłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Walentego Weznika i małolatnego Franciszka Woźnika, w Wiercanych, odbędzie się dnia 16 grudnia 1920 r. o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 37 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następującej realności: kęga gruntowa gm. kat. Wiercany lwn. 36. Oznaczenie realności: realność obejmują 8 morgów 674 sążni kwadr. gruntu gliny małe, przemakalaj o glebie przeważnie 5 klasy dobroci, w cem dwie parcele budowlane wartość szacunkowa 47.159 Mk., najmniejsza oferta 31.439 Mk. 32 f., na których stoi dom mieszkalny i stajana, wartość szacunkowa 3.400 Mk., najmniejsza oferta 4.200 Mk. Razem wartość szacunkowa 55.559 Mk. Razem najmniejsza oferta 35.639 Mk. 31 f. Do realności lwn. 36 ks. gr. gm. kat. Wiercany należą następujące przynależności: drzewo użytkowe i dwa jabłonie oszacowane na 77 Mk. Poniżej najmniejszej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd powiatowy w Ropczycach jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Sąd powiatowy, Oddz. II.
Ropczyce, 8 listopada 1920. (10557 3—2)

Upadłości.

S. I. 12/445. W sprawie upadłości „Pierwszej Galic. Fabryki listów do ram, przyborów szkolnych i wyrobów technicznych z drzewa” architektki Jozefa Rogali we Lwowie, Lewandówka i majątku jej właściciela Józefa Rogali — wyznacza się audjencję na dzień 30 listopada 1920 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 18 niżej wymienionego sądu celem powzięcia uchwały przez ogół Pp. wierzycieli w sprawie zniesienia upadłości z powodu braku majątku. Strony zawiadomione o audjencji w sposób należyty, nie mogą zaspokoić tego, co ustalono, lub uchwalono na audjencji zgodnie z przepisami, z tego powodu, że nie mogli brać udziału

w rozprawie, nie mogą również złożyć środka prawnego z powodu omisszania celem usprawiedliwienia niestawiennictwa (paragraf 256 u. k.).

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, 25 października 1920. (10609)

S. 2/14/179. Sąd okręgowy w Brzeszowie jako konkursowy, w sprawie konkursowej Banku zalickiego w likwidacji, w Brzeszowie, mianuje sędziego sądu okręgowego Wincentego Zebosa, w Brzeszowie, komisarzem konkursowym w miejsce sędziego sądu okręgowego dr. Jana Tyralika w Brzeszowie.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Brzeszów, 16 października 1920. (10599)

S. 7/14/255. W konkursie firmy „Brael Stora” handel artykułami technicznymi w Tarnowie, zwołuje się ogół wierzytel. konkursowych na Walne Zgromadzenie na dzień 19 listopada 1920 o godzinie 10 rano w tut. sądzie biuro Nr. 14 I. p. celem powzięcia uchwał: co do sposobu realizacji pretensji masy, czy procesy czynne masy mają być dalej popierane, ustalenie pretensji zarządcy masy, wyboru 3 członków wydziału ewentualnie zarządcy masy, tegoż zastępcy i całego wydziału. Kuratorem niewiadomych z pobytu wierzytelci ustanawia się dr. Hermana Müta z Tarnowa. Co na tem walnem zgromadzeniu zostanie ustalone, lub uchwalone nie będzie mogło być zaspokoić z powodu, że interesowany z jakiegokolwiek przeskód lub braku wiadomości o audjencji nie mógł się stawić.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Taraów, 18 października 1920. (10497)

Kuratele.

P. 133/20. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwała sądu powiatowego w Komarnie z dnia 10 października 1919 r. L. 8/18/9 pozbawiła całkowicie własności Annę Borecką, żonę Iwana, zamieszkałą w Oszulowcach, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono męża jej Iwana Boreckiego.

Sąd powiatowy, Oddz. II.
Komarno, 2 lipca 1920. (10561)

Wyroki prasowe.

Pr. 265/20 (10548)
W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Wpered” Nr. 260 z dnia 13 listopada 1920 w artykułach pod tytułami: 1. „Summi wyhlady” w ustępie a) od słów „My stoime przed faktom” do słów „sicze myni dijetsja” b) od słów „tylky dywuwaty” do słów „i zahuminkowosty”, c) od słów „odnace my ne majemo” do słów „fatalni naslidy”, d) od słów „I tam de buły woroki wijska” do słów „położany kinec, bo” e) od słów „Kaparna hospodarka” do końca artykułu 2. „Nowa blahodat” (na str. 4) kronice, tytuie powyższymi, cała linia spalty, 3. „Z mynuwyszyny Bosny” w całości wraz z tytułem, 4. „I ce ji te” w ustępie od słów „Taku programu ceho” do końca artykułu, zawiera znamię ad 1. i 3. zbrodni z § 65 a) u. k., ad 2. występku z § 300 u. k., ad 4. wyst. z § 302 u. k., uznal dokonany w dniu 13 listopada 1920 r. konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 15 listopada 1920.

Pr. 263/20. (10534)
W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Rus” Nr. 86 z dnia 2 listopada 1920 w artykułach p. t. 1. „Dwa roky mynuło” w ustępie od słów „Ne dja tebe swoboda” do końca artykułu, 2. „Widkryte pytanje” w całości (łącznie z tytułem), zawiera znamię zbrodni z § 65 a) u. k. ad 1. także występku z § 303 u. k. uznal dokonany w dniu 11 listopada 1920 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 13 listopada 1920.

Edykta

W sprawach uznania za zmarłego.

T. 295/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Kunyca syn Fedora urodzony 2 lipca 1870 w Korszowie pow. Kolomyja, okazył 10 listopada 1896 r. z Justyną Semczuk, odszedł w lipcu 1915 do 30 pp., następnie przydzielony został do oddziału robotniczego w Skutari, piął kani ostatni raz w lipcu 1916 i od tego czasu wszelki ślad po nim zanikł. Według zeznań świadków Wasyla Bojczuka i Iwana Dosyna z Korszowa, był zaginiony Iwan Kuniczak syn Fedora zatrudniony przy Arbeiter Abteilung 202 w Skutari w miejscowości Juhania wozem piasku pod budowę drogi. W sierpniu 1916 zachorował Kuniczak na gorączkę i po kilku dniach zmarł w izbie chorych. Świadczenie świadków rozpoznali i byli obecni na pogrzebie Kuniczaka dnia 6 sierpnia 1916 r.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że Iwan Kuniczak syn Fedora zmarł, zarządza się na wniosek Justyny Kunyczak postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo kuratorowi i obrońcy węgla małżeńskiego p. adwokatowi dr. Leonowi Schulbaumowi w Kolomyji.

Iwana Kunyczaka syna Fedora wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem jawił się lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Po 3 miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV
Kolomyja, 23 październik 1920. (10740)

T. 4/20 (4). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Michała Gardo wicza z Belejowa. Michał Gardowicz syn Wasyla i Rozalii, rel. gr. kat., na dniu 21 listopada 1881 w Belejowie urodzony, został w r. 1914 powołany do austr. służby wojskowej, skąd w r. 1914 napisał do swej żony 2 listy, poczem wszelki ślad o nim zaginął.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że Michał Gardowicz poniósł śmierć przeto zarządza się na wniosek jego żony Warwary Gardowicz postępowanie, celem udowodnienia samej śmierci zaginionego i uznania małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Obrońcą związku małżeńskiego ustanawia się adw. dr. Kalitowskiego w Stryju. Wydać się przeto ogólne wezwanie, aby wiadomości o życiu lub adw. dr. Kalitowskiego w Stryju aż do dnia 15 lutego 1921 o zaginionym Michał Gardowicz.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie samej śmierci i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV,
Stryj, 16 lipca 1920. (10471)

T. V. 120/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Walenty Hus urodzony 30 września 1884 w Piątkowej syn Michała i Katarzyny, mał. Heleny z Osi-pów, walczył na froncie rosyjskim pod Łuckiem w lipcu 1916 i od tego czasu nie daje znaku życia o sobie.

Gdy zatem przyjęte należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci z § 1 ust. 1 ustawy z d. 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Heleny z Osi-pów Husowej w Piątkowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi albo kuratorowi dr. Feuersteinowi, adwokatowi w Rzeszowie, wiadomości o powyż wymienionym.

Walentego Husa wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawil się lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 5 lutego 1921 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V,
Breszów, 5 lipca 1920. (10212)

T. 280/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyna Prokopowa wdowa po D. Ch. Byczku (ul. Wojtowska Góra 62) wniosła o uznanie jej męża Mikołaja Prokopowa za zmarłego. Z zeznań świadka Piotra Janiowa wynika, że Mikołaj Prokopow jako żołnierz przy 77 p. p. był w armii austro-węg. brał udział w 14 dniowej bitwie pod Niskiem w w sierpniu 1914 w której zapewne poległ, gdyż od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości.

Wobec tego w myśl ustawy z 31 marca 1883 Dz. p. s. Nr. 20, wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Prostopowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 kwietnia 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V,
Sambor, 16 września 1920. (10157)

T. 49/19 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Pitnerowa w Tuszanowicach wniosła o uznanie jej męża Dymitra Pitnera za zmarłego. Z zeznań świadków Barucha Szejchera, Mikołaja Korotyka i Wasyla Iwaniczuka wynika, że Dymtro Pitner służył w armii austro-węg. w pułku obrony kraj. Nr. 33 i brał udział w bitwie pod Szpanowem w dniu 4 czerwca 1916 i od tego czasu nie ma o nim żadnych wiadomości.

Wobec tego w myśl ustawy z 31 marca 1883 Nr. 20 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę wniesioną po dniu 1 czerwca 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V,
Sambor, 5 sierpnia 1921. (10158)

T. 192/20 (3). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci Fedora Hłyńczaka syna Danyli. Fedor Hłyńczak syn Danyli, urodzony 16 marca 1886 i zamieszkały w Oucytowie Sp. Nadwórna, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr., odszedł na front dostał się do niewoli, a jak świadek Michał Kotrycz zeznał w r. 1917 Hłyńczak zachorował na tyfus i odszedł do szpitala w Złotej Ordzie w Rosji. Gdy świadek przyszedł

go odwiedzić, sanitariusze oświadczyli mu, że tenż już zmarł i pogrzeb nym został.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Fedor Hłyńczak poniósł śmierć, przeto na prośbę Paraski Hłyńczak wdraża się postępowanie, celem udowodnienia samej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi dr. Jana S. n. kiego w Nadwórnie aż do dnia 10 maja 1921 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie samej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV,
Stanisławów, 15 września 1919. (10102)

T. VI. 154/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Adam z imion Chodacki, syn Adama i Franciszki, relikw. i Oleśny urodzony w r. 1879 w Porębie Żegota pow. Obranów, przydzielony w r. 1914 do 11 pułku obr. kraj. nie daje znaku życia; według zeznań Stanisława Buzka z Poręby-Żegota miał zginąć w lipcu w r. 1916 w bitwie pod Łuckiem.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Marji Chodackiej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi.

Franciszka Adamowa dw. im. Chodackiego wzywa się, aby stawil się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 czerwca 1921 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VI
Kraków, 5 lipca 1920. (10513)

T. 360/20 (3) Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Fedyszyn urodzony 21 I tego 1880 i zamieszkały w Przewłoczce Sp. Buczacz, powołany ogólną mobilizacją do 20 p strzelców austr. armii, odszedł na front rosyjski i dotychczas nie ma o nim żadnych wiadomości.

Gdy zatem przyjęte należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci z § 24 i 277 ust. cyw. i § 1 ust. z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128 i 129, przeto na prośbę Paraski Fedyszyn w Przewłoczce Sp. Buczacz wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub p. Andrijowi Kłodziej w Przewłoczce Sp. Buczacz, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgla małżeńskiego — wiadomości o powyż wymienionym.

Iwana Fedyszyna wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawil się, lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 maja 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV,
Stanisławów, 16 lipca 1920. (10360)

T. IV. 88/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Bielak urodzony w r. 1885 w Pogowicach i tam zamieszkały, służył przy b. 20 pp., zaginął w bitwie pod Selo dnia 20 sierpnia

1917 i od tego czasu nie dał o sobie znaku życia.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1 ces. rozw. z dnia 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128 przeto wdraża się na wniosek Bożaty Janusza Bielak postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Michała Bielaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawil się, lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10 kwietnia 1921 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV,
Nowy Sącz, 28 sierpnia 1920. (10390)

T. 243/20 (4) Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Pantalion Tyśka ur. 2 października 1887 r. w Zaborsku, tamże zamieszkały i przyzwoity, powołany został z ogłoszeniem ogólnej mobilizacji w r. 1914 do służby w armii austr. i od tego czasu nie dał o sobie znaku życia.

Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 24 L. 2 ustawy cyw. Wobec tego na wniosek Jawki Tyśka wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zwiastku małżeńskiego zawartego na dniu 28 października 1911 za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. dr. Ludwikowi Karlsbadowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węgla małżeńskiego.

Pantalion Tyśkę wzywa się, aby się jawil przed podpisanym sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd orzeknie ostatecznie na ponowny wniosek po dniu 1 grudnia 1921 r. o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu węgla małżeńskiego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII
Lwów, 14 maja 1920. (9952)

T. V. 151/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Antoni Kruczek syn Walentego i Magdaleny urodzony 12 czerwca 1876, mał. Juljaną z Makarów w Piątkowej walczył na froncie rosyjskim i przy końcu roku 1914 zachorowawszy ciężko odszedł do szpitala do Przewłoczki i od tego czasu ślad o nim wszelki zaginął.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1 ust. 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 131, przeto wdraża się na prośbę Juljaną z Makarów Kruczkowej w Piątkowej postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi którego mianuje się obrońcą węgla małżeńskiego p. dr. Czarnekowi, adwokatowi w Rzeszowie, wiadomości o powyż wymienionym.

Antoniego Kruczka wzywa się, aby stawil się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na ponowny wniosek po dniu 5 lutego 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. V,
Rzeszów, 6 lipca 1920. (10211)

DONIESIENIA PRYWATNE

Doniesienie w myśl § 121 statutu, którego przedruk nie będzie płacony.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

Przy czterdziętym czwartym losowaniu

4% listów hipotecznych

dnia 29 października 1920
zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A. po 200 kor.

141	175	359	526	1023	1081	1229	1248	1414	1488	1498	1562	1711
1831	1899	2026	2027	2186	2237	2273	2462	2509	2559	2587	2604	2632
2739	2803	2942	3103	3222	3469	3744	3783	3791	3843	3915	3985	4299
4314	4373	4420	4513	4572	4600	5274	5543	5582	5767	5790	5828	5860
5990	6013	6099	6358	6405	6634	6866	6990	7015	7128	7420	7465	7542
7547	7689	7716	8239	8423	8470	8538	8904	8982	8988	9175	9200	9498
9643	9728	9797	9875	9987	10001	10360	10659	10771	11915	11930	12203	12215
12321	12461	12618	12632									

Ser. B. po 1000 kor.

10	213	271	409	437	745	791	929	1149	1988	1421	1490	1548
1569	1709	1719	2088	2199	2475	2637	2642	2711	3078	3306	3343	3378
3644	3739	3825	3975	4052	4068	4123	4594	4668	4702	4822	4877	4890

4891	5130	5213	5420	5423	5913	5935	6208	6303	6806	7188	7663	7994
8116	8287	9268	9708	10308	10342	10613	11084	11085	11264	11285	11366	11401
11459												

Ser. C. po 2000 kor.

400	872	1092	1515	1722	2118	2152	2304	2306	2498	3022	3599	3640
3930	3999	4858	4975	5013	5881	6013	6291	6295	6392	6549	6627	6665
6745	6768	6961	6976	7848	7861	7893	8514	8897	9169	9538	9579	9868
9927	10056	10250	10325	10403	11365	11480	11953	12073	12337	12515	12658	12860
13147	13369	13933	13969	14062	14281	14344	14410	14878	15156	15246	15247	15577
16115	16201	16301	16703	16890	16923	16957	17032	17220	17227	17270	17602	17630
17813	17836	18134	18971	19054	19187	19709	19773	19918	19926	19940	20000	20317
20432	20436	20455	20599	20622	20678	20681	20790	20845	20947	21087	21091	21102
21110	21130	21133	21216	21243	21268	21274	21300	21324	21326	21333	21356	21403
21572	21856	21936	21996	22032	22161	22212	22674	22679	22795	22815	22831	22919
23094	23149	23220	23310	23507	23629	23717	23740	23742	23886	24091	24134	24243
24329	24336	24371	24474	24522	25360	25407	25419	25477	25501	25784		

Ser. D. po 10.000 kor.

5	143	470	665	739	962	1051	1086	1117	1299	1381	1462	1467
1494	1565	1605	2134	2155	2532	2578	2627	2681	2810			

Ser. E. po 20.000 kor.

236	394	396	404	411	587	719	790					
-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	--	--	--	--	--

Ser. F. po 100 K.

38	56	71	73	84	133	147	155	161	162	165	168	173
174	202	227	230	242								

Powyższe listy hipoteczne wypłacane będą w wylosowanych kwotach kapitału począwszy od dnia 1 maja 1921 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych. Kupony zapadłe po upływie powyższego terminu będą wprawdzie nadal wypłacane, jednakże wypłacona za nie gotówka, potrącona będzie z kapitału przy tegoż wypłacie.

Wykaz

w poprzednich ciągnięciach wylosowanych, a w obiegu będących 4% listów hipotecznych.

Ser. A. po 200 kor.

Table with 13 columns of numbers representing mortgage list Ser. A. po 200 kor.

Ser. B. po 1000 kor.

Table with 13 columns of numbers representing mortgage list Ser. B. po 1000 kor.

Ser. C. po 2000 kor.

Table with 13 columns of numbers representing mortgage list Ser. C. po 2000 kor.

Ser. D. po 10,000 kor.

Table with 13 columns of numbers representing mortgage list Ser. D. po 10,000 kor.

Ser. E. po 20,000 kor.

Table with 13 columns of numbers representing mortgage list Ser. E. po 20,000 kor.

Oprocentowanie wyż wymienionych listów ustaje z terminem ich płatności, a w razie gdyby mimoto kupony płatne po tymże terminie zostały wypłacone, będą one potrącone przy wypłacie kapitału.

Lwów, w październiku 1920.

(10082)

Akcyjny Bank hipoteczny.

COLOSSEUM

codziennie o godzinie 7-30. Bronowski, znakomity humorysta autor, Charles & Fredes, komisarz składowy Paul Sruha, farsa Klown Najda ze swoimi esam, Ernesto, znakomity komedjant Balet. Duet Kiliński, Helena Rene. Georgis. — W niedzielę święta 2 przedstawienia, o godz. 4-tej i 7-30. — Bilety wesołej do nabycia w składzie papieru S. Gabrjela, ul. Legionów 1. 3.

Zaproszenie na Walne Zgromadzenie

członków Spółki handlowo-rolniczej gal. Towarzystwa gospodarczego w Sokalu, Stow. zar. z ogr. poręka, które odbędą się dnia 1 grudnia (środa) br., o godzinie 11 rano, w sali Rady powiatowej w Sokalu z następującym porządkiem dziennym:

- 1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego zebrania.
2. Sprawozdanie z czynności Zarządu Spółki za r. 1919.
3. Bilans Spółki za r. 1919 z wnioskiem komisji rewizyjnej na udzielenie absolutorjum z rachunków za r. 1919.
4. Rozdział czystego zysku za r. 1919
5. Zmiana Statutu Spółki.
6. Wybór 9 członków Rady nadzorczej (§ 31 statutu).
7. Wybór 3 członków komisji rewizyjnej i 1 zastępcy.
8. Wnioski Zarządu.
9. Wnioski Członków.

ZAWIADOWSTWO:

Ks. Michał br. Lewartowski Dr. Wincenty Kraliński
Bolesław Jaworski.

Stan listów hipotecznych z dniem 31 października 1920 wynosił:

Table showing mortgage status: 4% listów hipotecznych Mp. 57,104.600.—, 4 1/2% listów hipotecznych Mp. 84,183.120.—, łącznie Mp. 141,287.720.—, Wkładek na rach. bieżący Mp. 17,561.668.76, Książeczek wkład. płatnych na okaziciela Mp. 18,454.498.42, Asygnacyj kasowych Mp. 91.490.—

Akc. Bank hipoteczny.

HURTOWNIA dla KONSUMÓW

Sp. z ogr. por. we Lwowie, skład ul. Romanowicza 11. Biuro: Chorążczyzna 11 a.

ODDZIAŁ TOWARÓW WŁÓKNISTYCH (sukna, kory, barachany, płótna i t. d.) i OBUWIA DLA ROBOTNIKÓW. Sprzedaż hurtownia dla konsumów i sklepów, i detaliczna bez ograniczenia dla osób prywatnych.

Najtańsze źródło zakupne.

Ważne dla szkół, biur, instytucji oświatowych itp.

Najnowsze wydawnictwa Uniw. Żołn. Dow. 6-tej Armji — ul. Sykstuska za Gł. pocztą.

- 1. Orzeł Polski autolitografia w 4 barwach architektury Łutycykiego. Cena: format 47x60 . 25 Mk, 80x47 . 12 "
2. Portrety Naczelnego Wodza (autografie artysty J. Kidonja) Cena: format 47x60 . 20 Mk, 80x47 . 10 "
3. Zbierzchowski (Nemo) „Nowe piosenki żołnierskie“ z okładką architekta Harlanda. Cena . 12 Mk

Odeprzodawcy wysoki rabat, agenci poszukiwani.

Zapraszam P. T. członków Stowarzyszenia „Reska“ Hurtownia Związku właścicieli kawiarni i pierwszorzędnych zakładów gastronomicznych we Lwowie na

Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 24 listopada br. o godzinie 10-tej przed południem w lokalu klubowym kawiarni „De la Paix“. Porządek dzienny: Sprawozdanie z dotychczasowych czynności. Wnioski.

Josef Kordik Prezes Rady Nadzorczej.

Baczność! Kapitał! Baczność! Niezwykle dogodna lokata kapitału prosi o kupno

FABRYKI MEBLI

z około 150 robotnikami na Pomorzu. Nader korzystnie położona przy głównej linii kolejowej z połączeniem pociągów pospiesznych. Budynki w najlepszym stanie. Maszynny najnowszy typu są częściowo w potrójnym wykonaniu. Surowego materiału i zapasów drzewa jest na składzie na bliższe rok. Produkcja ograniczała się do tego czasu do artykułów okrętowych i znajduje szybki obrot. Posiadłość składa się z wielkiego budynku fabrycznego, willi, kantoru, budynku dla robotników, stajen, remiz, szop na składy i dużych przestrzeni składowych. Wozy ciężarowe i pojazdowe jak nie mniej konie można kupić. Obiekt ten nadaje się znakomicie do zadania spółki udziałowej i jest potrzebny jej odpowiedni kapitał. Tylko ci, którzy są na to ostatnie zdecydowani i rzeczywiście poważni refleksjanci zechcą dowolnie zapisać się skierowując do Administracji pisma pod „Fabryka mebli“.

MOTORY DIESLA

oraz ropne dwutaktowe od 6 do 500 MK. dostarczy „PILOT“ Lwów, Batorego 4.

Perfumy, mydła toaletowe, szczoteczki do zębów

w wielkim wyborze poleca najtaniej Ludwik Hoszowski Lwów, ul. Akademicka 3.

DRUKI gminne, parafialne, metrykalne i inne

do nabycia w drukarni Ignacego Jaegera we Lwowie, ul. Sykstuska L. 33.

Kasa Oszczędności miasta Tarnowa

zawiadamia niniejszem

że tytułem odsetek od wkładów płaci nadal 4% z oprocentowania tego jednak, począwszy od 1 stycznia 1921, strącać będzie podatek rentowy w ustawowej wysokości.

Dyrekcja Kasy Oszczędności miasta Tarnowa.

LEKARZ-DENTYSTA

Dr. M. Wiktor

przy placu Marysieńki L. 7 u śbiegu ul. Kopernika wyraża w skorobach zębów łamy ustnej, gardła i nosa. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeświadczenia zębów w kwaszku, stocisz i płaty otwarta od 10-6 bez przerwy.

Czas

odnowić przedpłatę!

Z Drukarni Wł. Rosin

Handwritten signature and date: 1920

Przedstawiciel Józefa Ziemińskiego.

Kalendarz pocztowy umieszczono gotówką.